



QSR – Edycja Polska
Przegląd Socjologii Jakościowej
Tom IV, Numer 3 – Listopad 2008

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.4.3.05>

Krzysztof Konecki
Uniwersytet Łódzki, Polska

Wizualna teoria ugruntowana. Rodziny kodowania wykorzystywane w analizie wizualnej¹

Abstrakt

W niniejszym artykule podejmowane będą próby objaśnienia kodowania obrazów poprzez wykorzystanie zapożyczonych z teorii ugruntowanej, znanych i niejako skonstruowanych przez badaczy rodzin kodowania, które nadają się do analizy tego typu danych. Celem artykułu jest wykorzystanie najistotniejszych elementów składających się na teorię rodzin kodowania zaproponowaną przez B. Glasera (1978), jak również próba wykorzystania paradygmatu kodowania J. Corbin i A. Strauss'a. Tezą artykułu jest: dane wizualne mogą być traktowane jako prawomocne i wartościowe materiały empiryczne, na podstawie których można budować pewne teorie i propozycje teoretyczne. Dane wizualne rozpatrywane mogą być w zestawieniu z innymi danymi, jako pewien uzupełniający typ danych bądź też mogą być wykorzystane jako dane podstawowe.

Słowa kluczowe

Metodologia teorii ugruntowanej, wizualna teoria ugruntowana, socjologia wizualna, analiza danych wizualnych, kodowanie danych, kodowanie otwarte, kodowanie selektywne, kodowanie zogniskowane, kodowanie teoretyczne, badania jakościowe, socjologia jakościowa, symboliczny interakcjonizm.

Wstęp

Choć kodowanie danych wizualnych nie zostało wprowadzone z metodologii teorii ugruntowanej, pojawiały się jednak próby połączenia teorii ugruntowanej z elementami analizy wizualnej (Sucher, 1997; Clarke, 2005; Schubert 2006). Pomimo faktu, że jeden z twórców metodologii teorii ugruntowanej, Barney Glaser (1998: 8), stwierdził, iż „wszystko stanowi dane” (*all is data*), procedury analizy danych wizualnych nie zostały przez niego nigdy zaproponowane. Podobnie Anselm Strauss, współtwórca w/w metodologii, nie wykorzystywał w swoich przedsięwzięciach badawczych analizy danych wizualnych, pomimo faktu, iż analizy takie mogły w przypadku prowadzonych przez niego badań okazać się bardzo przydatnymi,

szczególnie w analizie cielesności, jak również otoczenia szpitalnego itp. (por. Schubert, 2006). W niniejszym artykule podejmowane będą próby objaśnienia kodowania obrazów poprzez wykorzystanie, zapożyczonych z teorii ugruntowanej, znanych i niejako skonstruowanych przez badaczy rodzin kodowania, które nadają się do analizy tego typu danych. Celem artykułu będzie wykorzystanie najistotniejszych elementów składających się na teorię rodzin kodowania zaproponowaną przez B. Glasera (1978), jak również próba wykorzystania paradygmatu kodowania J. Corbin i A. Strauss'a. Dane wizualne mogą być traktowane jako prawomocne i wartościowe materiały empiryczne, na podstawie których można budować pewne teorie i teoretyczne propozycje. Dane wizualne rozpatrywane mogą być w zestawieniu z innymi danymi, jako pewien uzupełniający typ danych (Konecki, 2005) bądź też mogą być wykorzystane jako dane podstawowe (Konecki, 2008). Dane wizualne są ważnym uzupełnieniem danych typu etnograficznego, które pochodzą z obserwacji i wywiadów wykonywanych w czasie pracy terenowej. Pozwalają one zobaczyć, „co ludzie faktycznie robią”, nie zaś tylko opierać się na danych uzyskanych z wywiadów, kiedy rozmówcy mówią nam, co robią (Flick, 2007: 57-59, zob. także Pink, 2006)). Łączenie analizy wizualnej z etnografią wydaje się być bardzo pociągającą perspektywą, dającą możliwości detalicznego opisu obserwowanych zjawisk i społeczności. Problemem jest jednak to, jak kodować dane wizualne, uwikłane często w sam kontekst ich wytwarzania, a następnie także etnograficzny opis tego kontekstu.

Kodowanie w klasycznych podejściach twórców metodologii teorii ugruntowanej

Analizując dane jakościowe oraz posiłkując się przy tym metodologią teorii ugruntowanej, w czasie kodowania danych jakościowych mamy niejednokrotnie problem z kwestią samego zakodowania danych. Stawiamy sobie pytanie, jakie procedury powinny zostać zastosowane? Niejasność owa wynika z faktu, iż powyższa koncepcja charakteryzuje się systemem procedur, które mogą być wielorako wykorzystywane (zobacz Kelle, 2005; Kendal, 1999). Zdaniem Glasera niektóre z procedur mogą prowadzić do narzucania własnych kategorii na dane empiryczne, czyli do tzw. „wymuszenia danych” (*data forcing*), tak jak na przykład czyni to paradygmat kodowania zaproponowany przez Straussa i Corbin (1990; zob. też krytykę tzw. prekonceptualizacji w teorii ugruntowanej wg Holton, 2007).

B. Glaser proponuje dwa rodzaje kodowania: kodowanie rzeczowe i kodowanie teoretyczne. „Kody rzeczowe konceptualizują treść empiryczną obszaru badań. Kody teoretyczne konceptualizują z kolei relacje, w jakie kody rzeczowe mogą wchodzić i tworzą hipotezy, które mogą zostać następnie zintegrowane w teorię” (Glaser, 1978: 55). Na przykład dwa kody rzeczowe (z badań nad interakcjami ludzi ze zwierzętami, Konecki, 2005) „antropomorfizacja zwierząt” oraz „gospodarstwo domowe” (w tym prywatna przestrzeń), mogą być połączone w hipotezę pełniąc funkcję swego rodzaju „łącznika” pomiędzy warunkami interweniującymi a zachowaniem człowieka: „mieszkanie w tym samym gospodarstwie (prywatna przestrzeń) umożliwia antropomorfizację zwierząt przez ludzi”.

Kodowanie rzeczowe związane jest z „**kodowaniem otwartym**”, które stanowi pierwszy krok w analizie, gdy znajdujemy się na etapie „etykietkowania”, tj. generowania etykiet dla danych w każdy możliwy sposób. Winniśmy generować

kategorie, które zapewniają szerokie spektrum dla zgromadzonych danych. W czasie kodowania danych nieustannie powinniśmy mieć w pamięci, co dokładnie staramy się zbadać oraz jak zamierzamy wykorzystać zebrane przez nas dane, jakie kategorie zamierzamy wyróżnić (Glaser, 1978: 57). Możemy analizować dane dokonując ich kodowania wiersz po wierszu. Glaser radzi ponadto, by badacz sam kodował uzyskane przez siebie dane. Jako badacze, dokonujący kodowania, powinniśmy pisać noty teoretyczne, za każdym razem, gdy pojawia się w nas pewna „wewnętrzna potrzeba” skonceptualizowania danego pomysłu. Nie należy ponadto przypisywać zbytniego znaczenia konkretnej konfiguracji danych demograficznych, takich jak: wiek, płeć, klasa społeczna, rasa, dopóki same dane nie wykażą, iż są one istotne (Glaser, ibidem: 60).

Kodowanie selektywne jest drugim typem kodowania rzeczowego i oznacza kodowanie dokonywane wokół danej kategorii centralnej, integrowanie ze sobą kategorii oraz ich własności z kategorią centralną. Kategorię centralną, którą może stanowić proces społeczny, opisujemy zarówno na poziomie rzeczowym jak i teoretycznym oraz staramy się dokonać jej specyfikacji.

W przypadku kodowania selektywnego niezwykle istotnym jest stosowanie różnorodnych typologii. Jednym ze źródeł konstruowania danej typologii może być wiedza pochodząca z nauki, na przykład z psychologii czy socjologii, natomiast drugie źródło może stanowić wiedza potoczna. W przypadku teorii ugruntowanej staramy się raczej dokonywać typizacji zachowań, aniżeli typizacji ludzi.

Kodowanie teoretyczne zapewnia integrację kodów rzeczowych wygenerowanych w czasie kodowania otwartego oraz kodowania selektywnego. Integracja kodów jest ugruntowana, co oznacza, iż kody te zawsze odnoszą się do danych empirycznych. Odwołując się do B. Glasera, stwierdzić można, iż teoretyk powinien być otwarty na różnego rodzaju kody, gdyż uwrażliwia go to na analizowane dane. Wiele możliwych sposobów kodowania materiału empirycznego daje analitykowi możliwość stworzenia dobrze „pracującej” teorii ugruntowanej: „To uwrażliwia go na istnienie wielu domniemanych, ewentualnych znaczeń danych, które te dane integrują” (Glaser, ibidem: 73).

Glaser sporządził listę „rodzin kodowania”, uwzględniającą kody zunifikowane logicznymi relacjami formalnymi (np. elementy, podziały, własności, sektory, segmenty itp.) lub wymiarem relacji (np. strategie, taktyki, osiągnięcia, manipulacje, manewry, intrygi, znaczenia, cele, itp.). Należy jednak podkreślić, że sam Glaser nie pokazuje tych rozgraniczeń. Według Glasera powinniśmy unikać „ulubionych, wyuczonych kodów” (*pet codes*), do których jesteśmy przywiązani za sprawą wiedzy zdobytej, na przykład, w ramach odebranej edukacji. Powinniśmy zatem poszukiwać kodów wychodzących poza obszar zainteresowań socjologii. Glaser proponuje osiemnaście rodzin kodów, przy czym podkreślić należy, iż nie są one rozłączne, niekiedy ich obszary zachodzą na siebie. Posiadają one niekiedy zbliżony zarówno logiczny, jak i jakościowy charakter, co powoduje ich częste przenikanie się.

Na pierwszą rodzinę kodów, która została nazwana „**Sześć C**” (*The Six's C's*), składają się: przyczyny, konteksty, możliwe przebiegi działań, konsekwencje, kowariancje i warunki (*causes, contexts, contingencies, consequences, covariances and conditions*). Według Glasera jest to podstawowe, bardzo proste, teoretyczne kodowanie, znajdujące zastosowanie w socjologii. Dane są kodowane według

naukowych wymagań socjologii, a sam teoretyk poszukuje przyczyn, które mogą stanowić: źródła, powody, wyjaśnienia lub oczekiwane konsekwencje. **Ta rodzina kodowania ma charakter formalny i logiczny** i nie tworzy spójnej całości. Mamy tutaj do czynienia z kodowaniem rzeczowym (w czasie otwartego i selektywnego kodowania), a następnie kody dopasowywane są do jednego wyróżnionego zbioru kategorii, tak, by stworzyć koherentny zarys poszukiwanych procesów.

Drugą rodziną kodów wymienioną przez Glasera jest „**Proces**” (*Process*) obejmujący: stadia, stawanie się, fazy, fazowanie, postępy, przejścia, gradacja, rangi, kariery, trajektorie, łańcuchy, sekwencje, czasowość, cykliczność, kształtowanie, porządkowanie. Podkreślić należy, iż dane zjawisko powinno posiadać przynajmniej dwie fazy, by można było stwierdzić, że jest ono procesem. Osoba dokonująca analizy powinna przegrupować kody w sekwencje, by uzyskać obraz procesu. Relacja typu „przyczyna – konsekwencja” jest zatem procesem (Glaser, *ibidem*: 74-75).

Trzecia rodzina kodowania to „**rodzina stopnia**” (*the degree family*); składają się na nią: granice, zasięg, intensywność, wielkość, polaryzacja, ekstremum, stopień, stopnie, zróżnicowanie, kontinuum, prawdopodobieństwo, możliwości, poziom, punkty zwrotne, przeciętna szybkość, odchylenie standardowe, punkty krytyczne itp. Choć ta formalna rodzina kodów posiada ilościową podstawę, może być jednak wykorzystywana w sposób analityczny do grupowania danych jakościowych.

Za B. Glaserem można wykazać istnienie szerszego spektrum kodów, jak na przykład „rodzina wymiarów” (*the dimension family*), „rodzina typów” (*type family*), „rodzina strategii” (*the strategy family*), „rodzina interakcji” (*interactive family*; zobacz Glaser, 1978: 74-92). Pragniemy tutaj tylko zaznaczyć, że bogactwo rodzin kodowania pomaga w przezwyciężeniu tendencji do wpływania na dane, „wymuszania ich” poprzez istniejące i już znane kategorie. Mając tyle rodzin kodowania możemy ich używać i swobodnie dokonywać ich kombinacji, celem uniknięcia zjawiska tzw. „prokrustowego łoża”, w tym wypadku ewentualności „kształtowania” danych i wpływania na nie (Kelle, 2005). Pomimo faktu, iż wskazane rodziny kodowania zawierają kody *a priori*, są one ze sobą tak luźno i swobodnie połączone, iż ujawnienie możliwości nowej integracji tychże kodów i wygenerowanie nowych kategorii jest ciągle możliwe. Integracja owa opierałaby się zapewne na znanej i nabytej przez badacza wiedzy.

B. Glaser (1992) krytykuje inne ujęcie kodowania teoretycznego, zaproponowane przez A. Straussa i J. Corbin (1990, zobacz również Strauss, 1987). Wspomniani autorzy proponują trzy rodzaje kodowania: otwarte, zogniskowane kodowanie kategorii i selektywne. Kodowanie otwarte zbliżone jest w swojej naturze do opisanego przez Glasera sposobu kodowania. Kodowanie selektywne przypomina z kolei kodowanie teoretyczne, zaproponowane również przez Glasera, w którym rozliczne kategorie odnosi się do jednej kategorii centralnej. Zasadniczą różnicą ujawniającą się w koncepcjach Glasera oraz Straussa i Corbin jest metoda zogniskowanego kodowania kategorii. Strauss i Corbin sugerują użycie kodowania zogniskowanego (*axial coding*), jako narzędzia, służącego integracji kategorii oraz ich własności. Kodowanie zogniskowane miałyby dokonywać się z użyciem „paradygmatu kodowania”. Byłby to zatem logiczny, porządkujący model, odnoszący się do: warunków (zastanych oraz interweniujących), zjawisk (opisanych przez kategorie), kontekstu w którym dane zjawisko jest osadzone, strategii działań/

interakcji oraz konsekwencji danego działania. Wymienione powyżej elementy to subkategorie *a priori*, które wykorzystujemy w czasie zbierania danych (Kendall, 1999: 747; zobacz również Bowen, 2008: 145). Zdaniem Glasera kody, które powinny być wykorzystywane, wywodzą się z odnoszących się do nich pomysłów samego badacza, który analizuje dane. Kody wynikają zatem niejako z danych, ale nie prowokują trudnej do przewyciężenia sytuacji powodowanej odnoszeniem się do istniejących już koncepcji bądź teorii. Osiemnaście rodzin kodowania pomaga badaczom być odpowiednio wyczulonymi na dane i wystarczająco wszechstronnymi, by podchodzić do nich z „otwartym umysłem”, co wpływa na odkrywanie nowych możliwości organizacji danych. Dla Straussa i Corbin paradygmat kodowania jest pomocny w przysposobieniu badacza do myślenia w sposób bardziej kompleksowy, złożony i konceptualny na temat danych, paradygmat ów jest również użyteczny dla początkujących badaczy działających w zakresie analiz i badań jakościowych (Strauss, 1987: 27; Kelle, 2005: 15; zobacz również Kendall, 1999: 756; Charmaz, 2006: 60-63). Jednak zdaniem Glasera posługiwanie się procedurą zogniskowanego kodowania prowadzi do otrzymania tylko „teoretycznego opisu” (*theoretical description*, 1992; Holton, 2007: 272-274) a nie teorii ugruntowanej. Ponadto posługiwanie się tą procedurą kodowania „nagina” niejako dane do istniejącej koncepcji działania. Zdaniem Kendalla (1999: 751) praca z paradygmatem kodowania może się ograniczyć tylko do pewnych z góry przyjętych założeń i spowodować, iż badacz nie dostrzeże pewnych aspektów analizowanych przez siebie danych. Zdaniem autora, kodowanie zogniskowane może znacznie ograniczyć możliwości badacza w przypadku kodowania teoretycznego, a co za tym idzie, niezbędnym jest wyjście poza ten model kodowania (zobacz również Charmaz, 2006: 62).

Należy jednak wspomnieć, iż paradygmat kodowania może być postrzegany jako punkt odniesienia dla ogólnej koncepcji działania, gdyż nie jest on kojarzony z konkretną, wyszczególnioną teorią (Kelle, 2005: 21). Wykorzystywany może być zarówno przez funkcjonalistów jak i interakcjonistów oraz teoretyków racjonalnego wyboru, należy jednak zdać sobie sprawę z faktu, iż perspektywa ta oferuje jedynie ujęcie mikro danego zjawiska. Nie wymusza ona danych, ponieważ oferuje jedynie pewien ogólny wzór porządkowania kodów rzeczowych. Choć zarówno Strauss jak i Glaser podkreślają wagę działania w swoich analizach metodologicznych, to Strauss i Corbin proponują tylko jedną rodzinę kodowania, którą nazywają paradygmatem kodowania, podczas gdy Glaser wyróżnia ich aż osiemnaście. Widzimy zatem, iż Glaser dopuszcza wiele możliwości, które badacz może wykorzystać w czasie swojej pracy. Skoncentrować się on może nie tylko na działaniu samym w sobie, ale również na strukturach i procesach, ponadto znacznie łatwiej jest mu przejść na poziom makro danej analizy. Warto podkreślić, iż lista rodzin kodowania nie jest wyczerpująca. Według Glasera (1998) dodać możemy do niej również inne rodziny kodowania, co też uczynimy poniżej. Wydaje nam się, że tworzenie rodzin kodowania jest nieskończonym procesem i jeśli są one oparte na empirii, to jak najbardziej mogą być przez badaczy używane w różnych kontekstach analitycznych.

Powinniśmy także pamiętać, iż rodziny kodowania nie są zunifikowane w jedną generalną perspektywę albo orientację teoretyczną. Rodziny kodowania nie są ponadto neutralne. Stanowią niejako soczewki, przez które widzimy świat społeczny. Widząc świat przez pryzmat etnometodologicznej perspektywy, będziemy widzieć praktyki w różnych kontekstach życia codziennego i w budowaniu pewnych wzorów społecznych form interakcji. Będziemy kodować dane z uwzględnieniem

uwrażliwiających pojęć takich jak „dokumentalna metoda interpretacji”, procedury interpretatywne oraz ich własności tj.: poszukiwanie normalnej formy, tworzenie przekładalności perspektyw, „zasada *et cetera*”, schematy interpretacyjne (Lester, Hadden, 1980: 6), „kontekstualnie zakorzenione łądy społeczne” (*lived orders*, Goode, 2007: 6, 10, 16). Jest to rodzina kodowania, która pomaga nam w organizowaniu danych i patrzeniu na transsytuacyjne procesy z perspektywy etnometodologicznej. Kodowanie nie odzwierciedla świata zewnętrznego; jest pewną konstrukcją obserwowanych przez nas sytuacji, umożliwiającą udzielnie odpowiedzi na pytanie ogólne: jak dana sytuacja konstruowana jest przez uczestniczących w niej aktorów *in situ*? Rodzina kodowania powinna wskazywać pewien kierunek i teoretyczną perspektywę oraz możliwość zrozumienia świata i myślenia teoretycznego (poszukiwanie własności oraz relacji pomiędzy nimi) w każdej wyselekcjonowanej sytuacji *per se*.

Jak kodować obrazy?

Kodowanie danych wizualnych wydaje się nie być opracowane w metodologii teorii ugruntowanej. Miało miejsce kilka prób połączenia teorii ugruntowanej oraz analizy wizualnej (Suchar, 1997; Konecki, 2005; Schubert, 2006). Suchar (1997) dokonuje werbalnego opisu fotografii za pomocą języka potocznego, a następnie po dokonaniu owego opisu, analizuje go. Mimo to w opisie widzimy również kody, które nie są czysto deskryptywne i pochodzą ze specyficznego naukowego języka, nie istnieje żadne wyjaśnienie relacji zachodzącej pomiędzy językiem opisu a językiem kodowania. Schubert (2006) stara się zanalizować kontekst pracy medycznej oraz cielesności używając nagrań video. Dokonuje on szczegółowej analizy ruchów aktorów zapisanych w nagraniach video. Pojawiają się ponadto pewne próby inspirowane teorią ugruntowaną, jak np. sytuacyjna analiza dyskursu wizualnego (Clarke, 2005: 205-260). Autorka próbuje analizować obrazy dyskursu medycznego, wizualny język anatomii przedstawiony jest w ujęciu relacji władzy i płci oraz przemian historycznych w nauce i społeczeństwie. Jednak zasadnicza koncepcja analizy została zaczerpnięta spoza kontekstu analizowanych danych.

Staramy się poniżej pokazać kodowanie obrazów w metodologii teorii ugruntowanej oraz skonstruowane rodziny kodowania, które nadają się do analizowania tego rodzaju danych. Postaramy się także wykorzystać najważniejsze przesłanki płynące z koncepcji rodzin kodowania zaproponowanej przez B. Glasera oraz z paradygmatu kodowania A. Straussa i J. Corbin. Stwierdzamy jednocześnie, iż dane wizualne mogą być wykorzystane jako pełnowartościowe materiały empiryczne, służące do analizy i generowania hipotez oraz teorii. Mogą one pozostawać w relacji z innym rodzajem danych i służyć jako dane dodatkowe bądź jako pewne „warstwy danych” (*slices of data*, Glaser, Strauss, 1967) lub też mogą stanowić podstawowe dane w analizie dokumentów lub interpretacji pewnych zachowań *in vivo*, które poddawane są analizie teoretycznej. Wydaje się, że można stworzyć metodologię wizualnej teorii ugruntowanej, do czego wstępem jest niniejszy artykuł.

Przystępując do analizy danych wizualnych powinniśmy najpierw przygotować ich transkrypcję; tylko wówczas można je analizować. Dane powinny być przygotowane w ten sposób, by można było o nich myśleć przy pomocy słów. Należy

zwrócić uwagę na fakt, iż kodowanie danych wizualnych może być dokonane poprzez inne obrazy, jednak nauka jest konstruowana głównie za pomocą słów (Ball, Smith, 2007: 309, czasem jest to nazywane „odchyleniem logocentrycznym”). Obrazy mogą również być przedstawione za pomocą symboli lingwistycznych, jednak tym z kolei też możemy nadać pewne symbole ikoniczne, by zrozumieć inne symbole w tym również te ikoniczne. Być może w przyszłości pisać będziemy naukowe rozprawy oraz książki posługując się obrazami umożliwiającymi zrozumienie obrazów, jak miało już to miejsce w historii ludzkości, na przykład w przypadku pisma chińskiego. Słowa jednakże nadal są głównym kanałem przekazów i znaczeń, szczególnie w społeczeństwie zachodnim, a z pewnością na nich zbudowane są nauki społeczne.

Transkrypcja może być dokonana w **formie prostej** (Konecki, 2008) kiedy opisujemy obraz koncentrując się na całej zawartości wymiaru przestrzennego fotografii bądź „poklatkowanego” nagrania video. Badacz powinien zachowywać się jak etnograf obserwujący pewne sytuacje i starający się je opisać, by następnie zamienić swoje postrzeżenia obserwowanych przez siebie obiektów na słowa. Opisany powinien zostać zarówno pierwszy jak i drugi plan danego zdjęcia. Ponadto należy opisać zarówno ruchy jak i gesty jednostek uwiecznionych na fotografiach, pewne powiązania gestów i konsekwencje tych powiązań, wzajemne relacje ludzi i zwierząt. Ponadto fizyczne artefakty powinny być dokładnie opisane w kontekście ich unikalnych relacji z innymi sfotografowanymi obiektami bądź aktorami. Należy ponadto pamiętać o zrekonstruowaniu sposobu widzenia fotografa. W jaki sposób osoba ta postrzega fotografowany obiekt? To pytanie związane jest z kontekstem opisanego samego obrazu, powinniśmy wiedzieć: kto, gdzie, kiedy oraz dlaczego znajduje się w fotografowanym miejscu? Ponadto warto zdać sobie sprawę z tego, kim jest fotograf/operator kamery i jak znalazł się w zajmowanej przez siebie pozycji. Potrzebujemy zwerbalizowanego wytłumaczenia sytuacji, często dokonywanego przez samych fotografowanych aktorów bądź przez fotografa. Dane te należy poddać także analizie (kodowaniu i opisywaniu w notach teoretycznych), bowiem są one częścią danej „wizualizowanej sytuacji”, są danymi do analizy. Sekwencja fotografii bądź poklatkowanego nagrania video również jest istotna w interpretacji znaczenia danego kontekstu.

Należy zwrócić uwagę na to, że opis może być bardziej szczegółowy w momencie, w którym dokonamy podziału zdjęcia ze względu na wszelkie możliwe geometryczne formy oraz jego wymiary (relacje geometryczne). Formalna struktura danego zdjęcia (przestrzeń oraz geometryczne relacje danej partii tego zdjęcia) otwiera przed nami możliwość uzyskania wiedzy na temat konwencji fotografowania oraz na temat społecznego znaczenia analizowanego zdjęcia, jak również zawartości, która jest przedstawiona w sposób konwencjonalny. Jeżeli zdjęcia znajdują się w określonej sekwencji, powinniśmy analizować je zgodnie z postępującym wzorem, w ramach którego owa sekwencja ewoluuje, powinniśmy pokazywać je w pewnym porządku chronologicznym (dotyczy to zarówno zdjęć jak i klatek video). W tym ujęciu raz jeszcze należy podkreślić, iż bardzo ważna jest pozycja fotografa lub kamerzysty.

Należy ponadto zauważyć, iż w przypadku każdego typu transkrypcji dokonywanej przy opisie obrazu, język badacza jest niezwykle ważny i powinien on być wyjaśniony zarówno przed, jak i po dokonaniu transkrypcji. Należy pokazać teoretyczne pochodzenie pewnych terminów. Powinniśmy pamiętać, że czasami „wstępne kodowanie” zaczyna się w momencie werbalnego opisu danego obrazu, choć powinniśmy unikać tego typu sytuacji i dążyć do deskrypcji ograniczającej konceptualizację w momencie opisu. Relacja danych do teoretycznego kodowania

powinna być jasno wyrażona w momencie, gdy teoretycznie kodujemy określone dane, które są werbalną reprezentacją obrazów.

Nie będziemy poruszać tutaj technicznego aspektu transkrypcji zdjęć w GTM, przez wzgląd na fakt, iż jest to obszerny temat, który należałoby poruszyć w osobnym artykule. Trzeba natomiast postawić sobie pytanie: co powinniśmy zrobić, z analitycznego punktu widzenia, z obrazami w momencie, gdy dokonana została ich transkrypcja, a zatem gdy „zwerbalizowana transkrypcja obrazów” gotowa jest do analizy? Na samym początku badań i analiz kodujemy oczywiście transkrypcje, jednak w późniejszych fazach badań, gdy „obrazy się powtarzają” lub są podobne bądź ich elementy są podobne lub identyczne, możemy już kodować bezpośrednio nasze percepcje obrazów, mając wygenerowane wcześniej, na podstawie analiz transkrypcji obrazów, kategorie.

Rozważmy najpierw **paradygmat kodowania** zaproponowany przez J. Corbin i A. Straussa (1990). Należy zadać sobie pytanie, czy możemy wykorzystać ten paradygmat do analizy zdjęć, nagrań video, tudzież reklam zawierających zdjęcia? Odpowiedź na to pytanie jest prosta, gdyż naturalnie w analizie możemy posłużyć się tym paradygmatem, jak i wieloma innymi konwencjami kodowania. Należy jednak pamiętać, iż jest to uprawomocnione jedynie w momencie, gdy posiadamy zdjęcia przedstawiające interakcje bądź zachowania lub też zdjęcia odwołujące się do interakcji i/lub zachowań. Ponadto powinniśmy posiadać serię danych zdjęć, aby móc otrzymać pewną sekwencję, w ramach której dokonywać będziemy analizy. Wynika to z faktu, iż niezmiernie trudno jest zanalizować i zrozumieć daną interakcję/działanie w momencie, gdy analizujemy ją na podstawie tylko jednego zdjęcia. Analizując wiele zdjęć mamy możliwość wglądu w warunki zastane, jak i warunki interweniujące, w działanie, w interakcje, w kontekst oraz w konsekwencje danej sytuacji. Sekwencje konstruują pewien kontekst, pokazują warunki, konsekwencje, strategie, jak również działania. Należy tu jednak podkreślić, iż trudne może być zrekonstruowanie strategii poprzez analizę zdjęć/obrazów w momencie, gdy nie posiadamy żadnej informacji na temat analizowanego działania.

Paradygmat kodowania jest najlepiej dopasowanym narzędziem do analizy tekstów oraz wywiadów, gdzie zawartość werbalna danych wyjaśnia intencje aktorów. Rekonstrukcja celów oraz działań (strategii działań) na podstawie zdjęcia jest tylko swego rodzaju wolną interpretacją tego, co brane jest pod uwagę w odniesieniu do naszych doświadczeń dnia codziennego, jak również wcześniej przyswojonych przez nas kategorii i koncepcji. Najczęściej potrzebujemy rozszerzonego kontekstu, by zrozumieć dany obraz. Praca zarówno etnografów, jak i osób przeprowadzających wywiady może dostarczyć werbalnych informacji na temat kontekstu, który jest ukryty i którego nie jesteśmy w stanie zobaczyć na zdjęciu (Ball, Smith, 2007). Kontekst może być również niejako zrekonstruowany z sekwencji ruchów, gestów, sekwencji całego przedstawienia obrazów ukazujących podobne zachowania odbywające się w różnych ujęciach przestrzennych, ale również z obserwacji różnych aktorów pokazujących te same bądź odmienne zachowania w tych samych miejscach.

Następnie w analizie używamy metody porównawczej szukając analogii (zwracając uwagę na funkcjonalne podobieństwo ruchów i gestów). Kontekst można także opisać stosując metodę ciągłego porównywania zjawisk, ujętych przy pomocy kategorii, ich własności oraz empirycznych zdarzeń do nich się odnoszących. Wówczas można zidentyfikować zjawisko i skonceptualizować je w pełni opisując

jego własności. Należy jednak ponownie podkreślić fakt, iż do zrozumienia intencji potrzebujemy werbalnego przekazu pochodzącego od aktora (kogoś, kto opisuje analizowany przez nas obraz), celem zbudowania analitycznej interpretacji działań uczestników, zrekonstruowania ich punktu widzenia. Zdjęcie lub obraz nie daje nam takiej możliwości, ono ukazuje przede wszystkim wymiar działań i kontekst przestrzenny tych działań. Obrazy wspomagają rekonstrukcje intencji, ale same nie mogą dać nam pewności odnośnie interpretacji wymiaru intencjonalności. Potrzebujemy zatem innej rodziny kodowania bądź wykorzystania innych metod, by uzyskać objaśnienie werbalne (np. wywiad z użyciem fotografii lub film, etnografia). Możemy jednak porzucić kwestię uzyskiwania wymiaru intencjonalnego na podstawie analizy danych wizualnych i skoncentrować się jedynie na procesie bądź dyskursie wizualnym, bez uwzględniania analizy problemu intencjonalności (zobacz Clarke, 2005).

Jakie inne rodziny kodowania są nam potrzebne żeby dokonać teoretycznej analizy obrazu? Jedną z rodzin, która przychodzi nam na myśl, wyprowadzona jest z perspektywy symbolicznego interakcjonizmu Szkoły Chicago (Blumer, 1969; Prus, 1996: 103-134; Deegan, 2007; Rock, 2007). Jeśli jesteśmy obeznani z perspektywą symbolicznego interakcjonizmu, postrzegamy świat głównie z punktu widzenia jednostki, bazując na mikro poziomie analizy staramy się odpowiedzieć sobie na pytanie jak Świat/Interakcje konstruowane są przez działających aktorów? Niezmiernie istotną jest dla nas konstrukcja wspólnej definicji sytuacji, w jaki sposób ludzie rozumieją zachowanie innych i jak dają wyraz temu rozumieniu? Jak postrzegają innych oraz siebie w konkretnej w danym momencie sytuacji? Jak definiują samych siebie? Kim są dla nich znaczący inni? Widzimy tutaj zatem istotę intencjonalnego wymiaru analizy, co powoduje, że my sami jako badacze potrzebujemy najczęściej werbalnych objaśnień danej sytuacji, które oferują nam badani przez nas uczestnicy. Możemy jednak kierować się wskazówkami wizualnymi oraz **konstruktami danych definicji sytuacji**. Niekiedy możemy zatrzymać się na wizualnej analizie, przez wzgląd na fakt, iż jesteśmy zainteresowani procesami, które konstruowane są głównie w sposób wizualny. Nie zmienia to jednak faktu, iż analiza wymiaru werbalnego zawsze może być połączona z analizą wizualną obserwowanych działań.

Kodowanie właściwe - typy rodzin kodowania

Rodziny kodowania wywodzące się z tradycji interakcjonistycznych mogą być opisane przez następujące podstawowe terminy:

1. Jaźń,
2. Interakcje/akcje,
3. Procesy,
4. Relacje,
5. Symbole,
6. Świat społeczny/subkultura,
7. Emocje,
8. Rodzaj,
9. Główne pojęcia,
10. „Jednostka społeczna”.

Te terminy są bazą dziesięciu głównych rodzin kodowania, które umożliwiają podjęcie analizy. Zaproponowane rodziny nie tworzą wyczerpującej listy rodzin kodowania. Kody odwołują się do sproblematyzowanego obszaru, który może wynikać z analizowania jakiegokolwiek zdjęcia czy obrazu. Są one zarazem analitycznie i treściowo połączone oraz często są nierozłączne logicznie. Ponadto, nie organizują one kategorii i własności w żaden formalno-logiczny sposób, tak jak miało to miejsce w przypadku paradygmatu kodowania albo „Sześciu C” – rodziny kodowania, gdzie kategorie połączone są w pewne z góry ustalone sekwencje, od przyczyn oraz różnych możliwych przebiegów działań, do konsekwencji.

1/ Rodzina pojęcia „Jaźni” nawiązuje do autoprezentacji kogoś w pewien kulturowo bądź kontekstualnie zaprojektowany sposób. Uzależnione jest to od pewnej tendencji w postrzeganiu samego siebie, a zatem od tego czy mamy do czynienia z konstruktem zaprojektowanym na potrzeby szerszej publiczności bądź też do celów prywatnych, tak jak to ma miejsce w przypadku prywatnych zdjęć bądź nagrań video. Kody opierają się tutaj na następujących terminach: tożsamość, prezentacja siebie, ciało, cielesność, transformacja tożsamości, pewność siebie, pozytywny obraz siebie, negatywny obraz siebie, zdecydowanie, samokontrola, trwałość, godność, stabilność, deprecjonowanie się, nieskromność, pompatyczny obraz siebie, auto-kształtowanie, poleganie na sobie, niezależność, rozgrzeszanie się, egoizm. Powinniśmy pamiętać, iż nasze rozumienie tożsamości wywodzi się z tradycji interakcjonizmu symbolicznego. Będziemy zatem patrzeć na tę kwestię jak na pewien negocjowalny obszar tożsamości, będziemy zainteresowani interakcyjnymi warunkami konstrukcji jaźni, stanami oraz procesami. Ważnym zatem będzie tutaj analizowanie pewnych sekwencji. Będziemy również zwracać uwagę na kategorie interakcji oraz działań, gdyż jaźń jest siłą motywującą do działania i kształtowania świata wokół aktora społecznego.

2/ Rodzina interakcji/działania połączona jest z bezpośrednim odwołaniem się do gestów ciała wykonywanych przez osobę wchodzącą w interakcję z jakimkolwiek aktorem społecznym bądź wykonującą pewne działanie indywidualne przed kamerą. Następujące terminy będą odnosiły się do tej rodziny: wymiana, wspólne działanie, odnoszenie się, odwzajemnianie, przeciwstawianie się, wymuszanie, konwersja, dobre obyczaje, zakładanie się, zachowanie się, walka, pozostawanie w konflikcie, dyskryminowanie, wpływanie, powitanie, negocjowanie, zawieranie transakcji, nabywanie, sprzedawanie, kłócenie się, granie, gra wstępna, obrona, manewrowanie, interweniowanie, podejmowanie ryzyka, działanie, pracowanie, pracowanie razem, odgrywanie, odkrywanie, posuwanie się. Możliwe behawioralne rzeczowe kody są następujące: patrzenie na, przytulanie się, obejmowanie się, uśmiechanie, odwracanie głowy, uderzenie/uderzanie, uścisk rąk, skinienie głowy itp. Reasumując, działania i interakcje są niezwykle łatwo postrzegalne na podstawie obrazów, nie należy jednak zapominać, iż ich zasadnicze znaczenie możliwe jest do zinterpretowania tylko dzięki rozpoznaniu danego kontekstu, najczęściej na podstawie sekwencji pewnych obrazów lub na podstawie badań etnograficznych danego miejsca.

3/ Rodzina pojęcia „proces”. „Rodzina procesu” nastawiona jest na postrzeganie zachowań w sposób czasowy, tak jakby dane zachowania rozgrywały się i postępowywały w czasie krok po kroku. W swym ujęciu procesu Glaser stwierdza, iż „proces musi posiadać przynajmniej dwa stadia.” Przyglądanie się stadiom na danym

obrazie, bez etnograficznej wiedzy na temat kontekstu, jest niezwykle trudne. Obraz jest stały i zaobserwować możemy jedynie jeden etap danego wydarzenia bądź wydarzenie, które jest niezwykle trudne do zrozumienia w kontekście tego, jakie stadium wskazuje albo, jakiego typu zachowanie jest przez nas obserwowane (zobacz Zdjęcie 1 poniżej: *Pies bawi się, a nie walczy*).



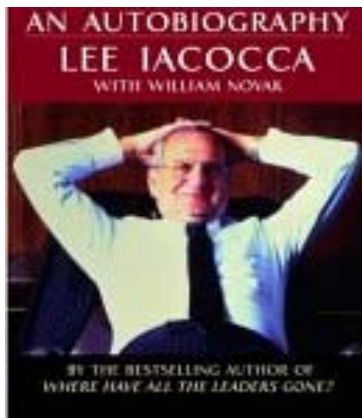
Zdjęcie 1. *Pies bawi się, a nie walczy* - zabawa psów, udawana walka; środkowa faza zabawy (zdjęcie z nagrań video, badania na temat interakcji zwierząt i ludzi, Konecki, 2008).

Możemy zatem zidentyfikować dane stadia jeżeli tylko posiadamy sekwencję analizowanych obrazów bądź nagrania video (zobacz Zdjęcie 2 poniżej). Jeśli widzimy jakieś znaki zabawy na początku interakcji (Zdjęcie 2), możemy wnioskować, co będzie się działo dalej w przypadku tej samej interakcji (Zdjęcie 1). Rozumienie sytuacji wywodzi się zatem z sekwencji tego zdjęcia, gdzie znaczenie generujemy w oparciu o obserwację rozwoju procesu krok po kroku.



Zdjęcie 2. *Przygotowanie do zabawy*, początek sekwencji (zdjęcie z nagrań video, badania na temat interakcji zwierząt i ludzi, Konecki 2008).

Sekwencje zdjęć przedstawiających dane wydarzenie w innym otoczeniu przestrzennym również dostarczają nam wskazówek na temat procesu w momencie, gdy analizujemy karierę albo biografię danej jednostki bądź zbiorowości. Na zdjęciu zaobserwować możemy początek danej kariery bądź zmierzch tej kariery. Zdjęcia mogą pokazywać wydarzenia połączone z sukcesem lub porażkami, koniec kariery oraz pewne finalne podsumowanie zawodowej biografii (zobacz zdjęcie z okładki książki Lee Iacocca, William Novak, 1984). Niezmiernie ważny jest pierwszy plan zdjęcia, gdzie aktor przedstawia się w sposób bardzo asertywny, z obiema rękoma założonymi z tyłu głowy, uśmiechając się do aparatu (nie otwierając ust) oraz wpatrując się obiektyw z „pozycji uprzywilejowanej.” Jest bez marynarki, co sugeruje nieformalność, nosi jednak krawat, co z drugiej strony sugeruje formalność oraz ugruntowaną pozycję w świecie biznesu. Tworzy to pewien dystans wobec odbiorcy. Tylko dystygnowany człowiek może pogodzić nieformalny styl auto-prezentacji ze stylem formalnym i tylko w takim kontekście dysonans prezentacyjny może być zaakceptowany społecznie. Taki „formalno – nieformalny” wzór prezentacji możliwy jest do osiągnięcia tylko w momencie, jeżeli jest się w pewien sposób profesjonalnie doświadczonym, a w przeszłości odniosło się wiele sukcesów.



Zdjęcie 3. Lee Iacocca z okładki swojej autobiografii. Zdjęcie będące niejako glossą, podsumowaniem jego kariery (<http://www.amazon.com/Iacocca-Autobiography-Lee/dp/0553251473>).

Oglądając zdjęcia Lee Iacocca w jego autobiografii możemy obejrzyć przebieg jego kariery od momentu dzieciństwa przed Wielkim Kryzysem (Iacocca, Nova, ibidem). Był to komfortowy oraz szczęśliwy okres jego życia. Widzimy również znaczącego innego, jego ojca. Następnie Lee Iacocca przedstawiony jest w okresie szkolnym, który również musiał być szczęśliwym okresem w jego życiu. Niezwykle znamienne jest zdjęcie pierwszego czeku z wypłatą, którą otrzymał od firmy Ford. Zaraz później widzimy zdjęcie jego żony, a następnie zdjęcie niezwykle ważnych osób (Prezydenta Regana, aktorów, Sophie Loren oraz Billa Cosbi'ego) oraz zdjęcia jego spektakularnych sukcesów, porażek itp. Zdjęcia sukcesu to: zdjęcie samochodu Mustang, który był bardzo dobrze sprzedającym się modelem, zdjęcie Lee Iacocca jako Prezesa Forda, niektóre zdjęcia pokazują jego rodzinę, żonę i dzieci.

Przedstawione zdjęcia ilustrują karierę osoby o niezwykle silnej motywacji do zdobywania kolejnych szczebli na drabinie stratyfikacji społecznej. Mężczyzna jest niezwykle mocno zorientowany na osiąganie sukcesów w karierze organizacyjnej. Kariera ta zdaje się być budowana zgodnie ze społecznym wzorem odnoszącym się do ciężkiej pracy oraz mierzeniem się z przeciwnościami i osiąganiem coraz większych sukcesów. Zarabianie pieniędzy połączone może być ze stabilnym życiem rodzinnym. To, co czynimy w powyżej przedstawionym teoretycznym kodowaniu, to

użycie homologicznej metody porównawczej. Porównujemy figury, gesty, tło obrazu tej samej osoby, tak jak rozwijała się ona w czasie trwania swojego życia. Patrzymy na wizualnie przedstawioną genealogię sukcesu, która jest możliwa do zrozumienia jedynie po przeczytaniu autobiografii. Fotografie uzupełniają relację autora autobiografii, pokazują wymiar wizualny jego kariery i pozwalają generować kategorie i własności, których często nie znajdziemy w auto-opisie, np. odnośnie autoprezentacji w sytuacjach publicznych.

Zdjęcia chorej osoby zrobione w różnych momentach jej życia, również mogą pokazać rozwój jej biografii oraz nagłą zmianę stanu zdrowia, a następnie rozwój choroby (porównanie homologiczne). Kody, które możemy tutaj wykorzystać to: profesjonalna/zawodowa biografia, kariera, znaczący czas, przejścia, metamorfozy, punkty zwrotne, stany, fazy, fazowanie, wzrost, schyłek, dezintegracje, reintegracje, posuwanie się dalej, odsuwanie się, fazy.

4/ Rodzina relacji powiązana jest z przedstawieniem interpretacji relacji (zwykle powiązań społecznych) aktorów przedstawionych na zdjęciach (utrwalonych najczęściej przez osobę, która dane zdjęcie tylko wykonywała). Wymaga to interpretacji, jednak pewne zwyczajowe przedstawienia treści zdjęcia są społecznie przyjętymi sposobami pokazywania pewnych typowych relacji pomiędzy aktorami społecznymi (zobacz Berger, 1972, rozdział 3 i 5; Goffman, 1979). Niekiedy podpisy znajdujące się pod zdjęciem są niezwykle ważnym, kodem *in vivo*, który może być pomocny w interpretacji i wyznaczeniu kodów formalnych niektórych elementów danego zdjęcia. Terminy połączone z zachowaniami dnia codziennego, odnoszące się do relacji międzyludzkich mogą być następujące: związki, dobre relacje, złe relacje, relacje miłosne, relacje publiczne, sypianie ze sobą, wyzwolenie seksualne, dobieranie się w pary, mieszanie się, dodatkowe relacje, zaufanie, zdrada, intymność, uczuciowość. Relacje mogą być zakodowane również poprzez następujące terminy, które mają bardziej strukturalny wymiar: rodzina, przyjaźń, sąsiedztwo, relacje braterskie/siostrzane, macierzyństwo, ojcostwo, rodowód, szczerp, rasa, reprodukcja.



Zdjęcie 4. *Macierzyństwo* (dodatkowo można użyć tutaj terminów z „rodziny emocji” – duma, radość).

5/ Rodzina symboli połączona jest z interpretacją pewnych znaków przedstawionych na zdjęciu, które odnoszą się do szerszych znaczeń oraz innych obiektów i znaczeń, niż te, które są przedstawione na danym obrazie. Symbole pozwalają interpretować daną scenę, jak np. krzyż katolicki znajdujący się na biurku przedsiębiorcy w jego gabinecie pokazuje, iż wyznawane przez niego wartości nie są związane tylko z biznesem, ale mają one również wymiar transcendentny (zobacz Zdjęcie 5). Szczególnie widoczne się staje to w porównaniu z innymi fotografiami przedstawiającymi miejsca pracy przedsiębiorców. Analiza porównawcza jest zatem niezbędna by zauważyć pewne zjawiska i móc je skonceptualizować.



Zdjęcie 5. *Przedsiębiorca pracujący przy biurku w swoim gabinecie.* Obok, przy ścianie, stoi na biurku duży krzyż. W tle mapa pokazująca ekspansję terytorialną jego firmy. Na zdjęciu widzimy zestawienie krzyża i dokumentów służbowych. Zdjęcie pokazuje także, że wartości przedsiębiorcy są nie tylko związane z biznesem, ale także z bardziej transcendentalnymi odniesieniami.

Symbole mogą być metaforycznie związane z wieloma zachowaniami oraz obiektami, które nie są przedstawione bezpośrednio na zdjęciu, przez wzgląd na fakt, iż są one dostępne w naszej świadomości za pośrednictwem symboli lingwistycznych. Dysponujemy zasobem słownictwa, umożliwiającym nam rozpoznawanie danych obiektów i rozumienie ich znaczeń. Symbole wywodzą się z następujących źródeł kodów (oraz ich znaczeń): tradycji społecznej, religii, dziedzictwa kulturowego. W tym przypadku symbole są połączone ze społecznymi i kulturowymi wartościami bądź kulturowymi normami. Są one najczęściej wyrażane lingwistycznie bądź poprzez pewne „ikony”, które są w sposób lingwistyczny opisane.

Możemy niekiedy zaobserwować pewne zestawienia wspólne symboli na zdjęciu, których celem jest uwypuklenie różnic znaczeń albo połączenia znaczeń z różnych pól znaczeniowych (zobacz Zdjęcie 5, zestawienie krzyża i dokumentów biznesowych).

Powinniśmy jednak pamiętać, iż symbole są interpretowane, a konkretne znaczenie opracowywane jest w interakcji i jest tam także negocjowane, a czasem nawet odrzucone. W czasie interpretacji symboli na podstawie zdjęć powinniśmy pamiętać o rozlicznych możliwościach interpretacji tych symboli oraz o tym, że te możliwości interpretacyjne również powinny być przeanalizowane oraz pokazane w notach teoretycznych i analitycznych, a także w raportach badawczych. Do każdego symbolu przedstawionego na zdjęciu, dołączona powinna być możliwa interpretacja w danym kontekście. Gdy przedsiębiorca – właściciel szkoły żeglarskiej śpiewa piosenkę w swoim wolnym czasie i robi to dla przyjemności, reklamuje on jednocześnie swoją firmę pewnemu segmentowi klientów. Śpiewanie piosenki nie jest zatem bezinteresowną aktywnością wykonywaną w czasie wolnym, ale w tym kontekście jest również pewnym chwytem komercyjnym (zobacz Zdjęcie 6), co wyraźnie pokazuje zdjęcie. Przedsiębiorca w wywiadzie mówi tylko o swym

bezinteresownym działaniu w czasie wolnym, śpiewaniu dla przyjemności, jednak fotografia pokazuje reklamę jego firmy .



Zdjęcie 6. *Przedsiębiorca (właściciel szkół żeglarskich) śpiewający szanty podczas „czasu wolnego”* (zdjęcie z badań autora nad działalnością przedsiębiorczą). Zdjęcie jest bardzo ważnym uzupełnieniem informacji uzyskanych z wywiadu, pokazuje działalność reklamową przedsiębiorcy w czasie wolnym, gdy realizuje swoje hobby, śpiewanie szant. Z wywiadu nie otrzymujemy informacji o reklamie firmy w takim kontekście.

Obrączka pozostawiona w biurze na biurku przez mężczyznę, może być obrazem małżeńskiej relacji między mężem i żoną, jednak biurko wskazuje na pewną wartość pracy. Mamy zatem przynajmniej dwie możliwości interpretacji tego zdjęcia, odnoszące się do co najmniej dwóch wartości wyznawanych przez przedstawioną osobę – rodzina oraz praca (zobacz Zdjęcie 7). Pytanie o to, „co jest ważniejsze?” nie jest tu właściwym pytaniem. Powinniśmy spojrzeć na inne zdjęcia tego samego człowieka i zobaczyć, jak rodzina uwikłana jest w kontekst pracy aktora społecznego, inne aspekty jego życia (czas wolny). Jakie inne symbole są przedstawiane, by pokazać jego tożsamość lub wartości. Czy są one połączone z tymi samymi symbolami, które obserwowaliśmy na wcześniejszych zdjęciach? Czy tworzą one spójny obraz tej osoby, czy też jest to tylko fragment jej tożsamości? Jak te fragmenty są przedstawione, w jakich konfiguracjach i sekwencjach? Należałoby zatem zbudować sekwencje danych wizualnych do dalszej analizy.



Zdjęcie 7. Znaczenie obrączki ślubnej leżącej na biurku, rodzina a praca. By stwierdzić, co jest bardziej istotne, ważna jest znajomość kontekstu, a także porównanie sekwencji fotografii pokazującej inne artefakty i symbole, które towarzyszą jego życiu

6/ „Rodzina świata społecznego/subkultury” połączona jest z mezo- i makro-poziomem analizy socjologicznej. Na zdjęciach możemy zaobserwować symbole wcześniej wykorzystywane do opisu rodzin kodowania (rodzina symboli). Te kody najczęściej odnoszą się do szerszych kategorii społecznych, pewnych „zbiorowości”, które połączone są raczej symbolicznie i ideologicznie bądź poprzez wspólne interesy, a niekoniecznie poprzez przestrzenne/fizyczne bądź społeczne granice. Zbiorowości te mają podobną perspektywę w postrzeganiu świata, która to perspektywa jest zasadniczym elementem łączenia różnych rzeczy w danym w świecie. Kodami pomocnymi w analizie tej rodziny są: światy społeczne, subświaty, światy życia, areny, spory, działania, żargon, gwara, kanały komunikacji, komunikacja, wartości, normy, rytuały, zrytualizowanie, legitymizacja, teoretyzowanie, subkultura, segmentacja światów, perspektywa, dyskurs, sposoby autoprezentacji, itp. (zob. fotografie w książce opisującej społeczny świat właścicieli zwierząt domowych, Konecki, 2005: 137-159).

7/ Rodzina emocji. To podrodzina „rodziny pojęć jaźni”, relacji i interakcji. Emocje odnoszą się do wymiaru psychospołecznego oraz wskazują, jaki rodzaj tożsamości, relacji i interakcji ma miejsce w danym momencie. Emocje obserwowane są na portretach, zdjęciach i innych obrazach. Możemy interpretować je na podstawie twarzy aktorów społecznych, ich zachowania i zaobserwowanych kontekstów ich zachowań.



Zdjęcie 8. *Emocje – „jestem na ciebie zły”, marszczenie brwi.* Złość powstaje często w interakcji i z tego względu jest emocją społecznie wygenerowaną (zdjęcie z kolekcji autora).

Wyrażanie emocji może być wskaźnikiem emocjonalnej więzi osoby przedstawionej na zdjęciu. Jakkolwiek potrzebujemy tutaj etnograficznego kontekstu, aby w pełni poznać i poprawnie zinterpretować daną emocję. Pokazywanie emocji może być przecież fabrykowane lub przedstawiane w specyficzny sposób przez daną osobę w danych kontekstach. Ważny jest także kontekst społeczny wyrażania i przedstawiania emocji. Kody emocji mogą odnosić się do opracowanych socjologicznie pojęć dotyczących emocji społecznych: odczucie upokorzenia (*mortification*, Cooley, 1922), zakłopotanie (*embarrassment*, Goffman, 1967/2006), wstyd oraz duma (*shame and pride*, Cooley, 1922; Scheff, 1990). Kody emocji mogą być zatem ujmowane przy pomocy społecznie uwikłanych emocji takich jak: poniżenie, upodlenie, umartwienie, wstyd (twarz wstydzająca się), zakłopotanie, duma (dumna twarz) lub za pomocą innych emocji, które stanowią część więzi, relacji międzyludzkich, takich jak: szczęście, bycie zakochanym, smucenie się, żal, strach, nienawiść, czczenie kogoś, zazdrość. Mogą być one rozpoznane przez manifestacje takich gestów jak: płacz, trzęsienie się, uśmiechanie się, robieni min, marszczenie brwi, itp.

8/ Rodzina Rodzaju. Celem zastosowania tej odmiany kodowania jest zidentyfikowanie „typu”, „rodzaju” działań wywodzącego się z kombinacji pewnych obiektów i/bądź gestów na obrazie/zdjęciu. Rodzaj (*genre*) jest wyrazem pewnych kulturowo skonwencjonalizowanych logicznych wywodów, skonkretyzowanym na podstawie obiektów i gestów, które wykorzystywane są przez aktorów społecznych w ich codziennym życiu dla praktycznych celów, np. zaświadczenia, iż dane zachowania przynależą do danego typu działania. Rodzaj połączony może być z typowym zachowaniem takim jak: zapraszanie, pożegnania, opłakiwanie, ceremonia zmiany statusu np. śluby, dokumentowanie zdobycia szczytu góry, itp. (zob. Zdjęcie 9). W tym kontekście rodzina rodzaju może czasami i/lub częściowo pokrywać się z rodziną świata społecznego/ subkultury. Może być zatem połączona z tą rodziną kodowania w przypadku analizowania tego samego zdjęcia. Typowe postawy w prezentacji swej osoby w połączeniu z pewnymi znakami, artefaktami, mogą generować niektóre kategorie typowych osób przedstawionych na zdjęciu (kobieta, mężczyzna, transwestyta, gej, robotnik sezonowy, nieletni, przestępca, wspinacz, bezdomny, jogin, itd.). Tożsamości, postawy mogą być typowo przedstawiane, w typowych sytuacjach dnia codziennego, w których uczestniczą typowi aktorzy.

Istnieją również pewne formy ruchów oraz epizodów interakcyjnych, definiowanych na podobnym poziomie, poprzez pewien żargon słowny, etykietowanie, co jest również dokonywane analitycznie na **drugim poziomie typizacji**, na podstawie istniejących ram kategoryzacyjnych, wygenerowanych w danej analizie, gdzie pojawiają się komunikaty niewerbalne mogące być jasno zinterpretowane. Jednak rodzaj może być mniej powszechnie znany jak na przykład w sytuacji, gdy niektóre sekwencje gestów i słów wymagają dopełnienia interpretacji przez innych uczestników, jak w przypadku objawień i subiektywnego doświadczania wizji przyszłości lub profetycznego przekazywania wiadomości (Schnettler, 2008). Należy pamiętać, że celem GTM nie jest socjolingwistyczny typ analizy, ale zastosowanie kodów rodzaju dla każdego teoretycznego kodowania danych zdjęcia czy obrazu, a przy tym poszukiwanie także samego rodzaju (*genre*) dla danego typu zachowań, który może być pomocny w generowaniu bardziej teoretycznych generalizacji bądź hipotez. **Na drugim poziomie analizy rodzaju powinniśmy klasyfikować rodzaj fotografii**, który wynika z kontekstu obrazu (miejsce prezentacji) i daje wskazówki, co do interpretacji. Powinniśmy identyfikować zdjęcia w zależności od tego czy pochodzą one z rodzinnych albumów (dokumentów), albumów turystycznych, albumów pracowniczych, hobbystycznych fotoblogów bądź reklam, reportaży, nagrań policji, zdjęć z opublikowanych autobiografii, opublikowanych zdjęć z albumów, itd.



Zdjęcie 9. Dokumentowanie zdobycia szczytu. Konwencja tego „rodzaju” – uchwycenie osoby i typowego dla danej góry znaku (tutaj Słowacki krzyż; Krywań, Tatry Słowackie), pokazującego najwyższy punkt góry (czasami z wypisaną wysokością), oraz pokazującego tło danej góry (zdjęcie z kolekcji autora).

9/ Rodzina głównych pojęć połączona jest z głównymi pojęciami, które przyswajane są przez studentów w czasie zdobywania wiedzy specjalistycznej z danej dyscypliny naukowej. B. Glaser ma tu na myśli tylko terminy socjologiczne (*the mainline family*, Glaser, 1978: 77). Istnieje szeroki zakres tego słownictwa, umożliwiający naukowe zrozumienie tego, co dzieje się w analizowanej przez nas scenie. Dzięki perspektywie socjologicznej możemy zidentyfikować potrzebne nam terminy socjologiczne. Jakkolwiek pamiętać należy, iż podstawowy kontekst teoretyczny i

jego zastosowanie, oferuje pewne specyficzne znaczenia, jak np. pojęcie roli, które jest odmiennie rozumiane w przypadku symbolicznego interakcjonizmu oraz socjologii strukturalno-funkcjonalnej. Wiedza oraz opanowanie istniejących „pojęć uwrażliwiających” jest jedną z głównych cech, którą niejako zawodowo socjalizujemy w czasie studiowania socjologii (Faulkner, bez daty). Główne pojęcia to: definicja sytuacji, społeczne powiązania, ład i nieład społeczny, klasa społeczna, pozycja społeczna, ruchliwość społeczna, ewolucja rodziny, dezorganizacja społeczności/grup społecznych, mobilność społeczna itp. Główne kody są zasadniczo „pojęciami”, które pomagają nam myśleć w sposób socjologiczny, utrzymywać perspektywę socjologiczną w odniesieniu do naszych danych. Są zatem pewną esencją powszechnego języka socjologii, którego uczymy się w czasie edukacji akademickiej. W odniesieniu do rekonstruowanych kategorii, posługując się głównymi pojęciami, powinniśmy dysponować sekwencją zdjęć do analizy. Ruchliwość społeczna bądź zmiana statusu społecznego interpretowana może być na podstawie zdjęcia w momencie, w którym możemy dokonać analizy porównawczej oraz zobaczyć zmiany zachodzące w przypadku statusu indywidualnego bądź fizycznej zmiany otoczenia (homologiczne porównania; zobacz zdjęcia 9, 10, 11). Fotografie są tutaj pewną „warstwą danych”, które pogłębia naszą wiedzę o kontekście, ukazuje rytualność zachowań oraz wizualną stronę rytuału przejścia. Fotografia dostarcza szczegółów, których nie może nam zapewnić obserwacja. Zachowujemy i następnie widzimy wyraźnie gesty, komunikaty niewerbalne, otoczenie i przestrzenne elementy kontekstu.

Powinniśmy jednak pamiętać także o subiektywnych interpretacjach jednostki, która zmienia swój status. Mogą być one różne od interpretacji dokonanych przez badacza na podstawie zdjęcia.



Zdjęcie 10. *Przed promocją doktorską* (z kolekcji fotografii Piotra Chomczyńskiego).



Zdjęcie 11. *Podczas promocji – punkt zwrotny; zmiana statusu, mobilność społeczna* (z kolekcji fotografii Piotra Chomczyńskiego).



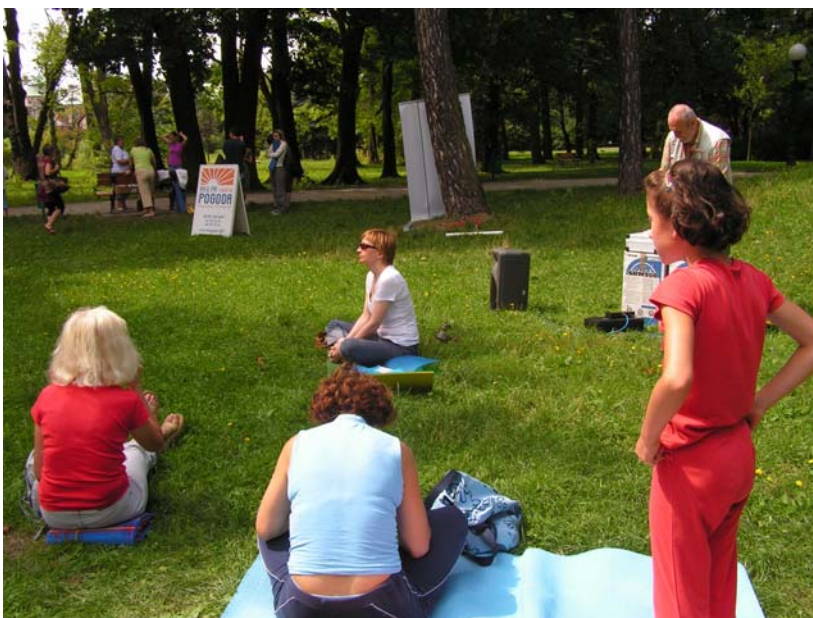
Zdjęcie 12. *Po promocji – uśmiechanie się, szczęśliwa twarz, szczęście* (z kolekcji fotografii Piotra Chomczyńskiego).

10/ Pewną logiczną kontynuacją wcześniej przedstawionej rodziny jest **Rodzina**, tzw., „jednostek społecznych” (*unit family*, Glaser, 79-80). Pomimo faktu, iż terminy tej rodziny sprawiają wrażenie bycia pewnymi strukturalnymi etykietkami, z założenia nie są one jednak strukturalne. „Jednostki społeczne” jako grupy są częścią pewnego zjawiska, poddawane zmianom oraz procesom. Biorąc pod

uwagę temporalny wymiar jednostki te nie są ustrukturalizowane, ale mają raczej charakter procesualny. Zmieniają się cały czas, pod wpływem działań i interakcji. Kody „jednostek” połączone są z grupami społecznymi takim jak: naród, klasa społeczna, kasta, społeczność, organizacja, firma, przytułek, wydział, miasto, wieś, itp. lub z pozycjami społecznymi takimi jak: status, rola, przyjmowanie/odgrywanie roli, stopień, itp.



Zdjęcie 13. *Joga w parku*. Grupa praktykująca jogę – anantasana (zdjęcie autora, projekt badawczy na temat jogi, Łódź, 2008).



Zdjęcie 14. *Grupa konsumentów zdrowej żywności*. Ta sama grupa praktykująca jogę słucha po ćwiczeniach jogi wykładu nt. zdrowej żywności zatytułowanego „Cukier zabójcą”. „Jednostki społeczne” podlegają transformacji, porównywanie fotografii pomaga te transformacje uchwycić (zdjęcie autora, projekt badawczy na temat jogi, Łódź, 2008).

Jednostki mogą być również połączone z pewnym otoczeniem terytorialnym, jak również z danym obszarem środowiskowym, gdzie mają miejsce pewne działania

albo identyfikowane są grupy społeczne. Fotografia umożliwia odszyfrowanie jednostki społecznej, poprzez jej przedstawienie w zestawieniu z pewnym otoczeniem terytorialnym. Przestrzeń, jak również przedstawione artefakty fizyczne, wskazują na „jednostki społeczne”, które mogą być podstawą danych działań oraz interakcji. Należy jednak pamiętać, iż przestrzeń może zostać zredefiniowana w ciągu zaledwie kilku minut i stworzyć z jednej grupy, zupełnie inną grupę, jak widać to na przykładzie zdjęć 13 i 14. **Grupa ćwiczących jogę** przekształca się w **grupę konsumentów zdrowej żywności**. Ci ludzie nie zmieniają terytorium, zmieniają jedynie optykę swoich zainteresowań.

Ponadto zdjęcia zrobione z lotu ptaka mogą pomóc w zidentyfikowaniu szczególnych przestrzeni, w ramach których rozgrywają się pewne akcje, jako fenomeny w społeczeństwie. Zdjęcia lotnicze mogą np. pokazać różne wzory rolnictwa, produkcji przemysłowej bądź sprzedaży, mogą też pokazywać przestrzenie miejskie, w których mają miejsca określone działania, itp. Na zdjęciach tych zobaczyć możemy różnorodność organizacji przestrzennej oraz budynki gdzie toczy się życie wspólnoty bądź zmiany, jakie zachodzą w danej przestrzeni wraz z upływem czasu i sekwencję tych zmian (zob. <http://www.basen.lodz.pl/zdjecia/fala/zdjecia-lotnicze/>). Fotografie, sekwencje fotografii i nagrania wideo pozwalają zachować pewne działania, których nie dostrzegamy gołym okiem lub ich nie zauważamy bezpośrednio obserwując dane obiekty. Posiadając takie zapisy, możemy poddać je później analizie i odkrywać te elementy zjawisk i działań oraz elementy kontekstu, które nie są obserwowalne i zaświadczone np. w wywiadach czy w obserwacji.

Konkluzje

Analityczna użyteczność rodzin kodowania określona jest nie tylko wiedzą o ich istnieniu, ale również wcześniejszym dokładnym opisem danego obrazu. Szczegółowa transkrypcja jest niezbędna dla dalszych analiz i generowania kategorii za pomocą użycia określonych kodów. Transkrypcja pozwala nam często odkryć elementy obserwowanego kontekstu, których nie widzimy gołym okiem, a które jesteśmy w stanie znaleźć opisując np. podzielony geometrycznie obraz na kwadraty i skrupulatnie opisując każdy kwadrat obrazu. Szczegółowy opis zależy także od rzeczowej wiedzy na temat przedstawianego tematu. Każda rodzina kodowania powinna być tak wybrana, aby odpowiadać danemu obszarowi rzeczowemu. Zdjęcie gospodarstwa domowego czy domowników, odwołuje się bezpośrednio do rodziny kodowania, tzw. „jednostki społecznej” i rodziny relacji, jednakże każdy z tych zestawów kodów może być użyty w teoretycznej analizie zdjęcia. Uzależnione jest to od przewodniego motywu analizy (zobacz Zdjęcie 15).



Zdjęcie 15. *Relacje dzieci i zwierzęcych towarzyszy w polskiej rodzinie - domostwie.* Zwierzęta postrzegane jak „dzieci” w rodzinie – perspektywa antropomorficzna (zdjęcie z badań własnych autora; zob. także Konecki, 2005: 153 - 159).

Szerokie spektrum rodzin kodowania pomóc może w uniknięciu odnoszenia się do jednej orientacji bądź jednej perspektywy, w przypadku analizowania danych. Kierując się wyborem kodów zaproponowanych przez różne rodziny, możemy wykreować i stworzyć nową oryginalną teorię. Powinniśmy jednak zawsze pamiętać o naszych inklinacjach paradygmatycznych i wszelakich kodach, które winny być przedstawione w notach, dotyczących podstawowych znaczeń teoretycznych, np. głównych pojęć interakcjonizmu symbolicznego bądź innych orientacji, które wykorzystujemy w danym projekcie, jak np. etnometodologia, hermeneutyka czy socjologia fenomenologiczna, itp. Ponadto należy pamiętać, iż nieustannie możemy zwiększać listę już istniejących rodzin kodowania. Zaprezentowane powyżej rodziny kodowania są pochodną doświadczeń badawczych autora. Ich rekonstrukcja jest ćwiczeniem analitycznym kontrolującym i uwrażliwiającym samego autora (mamy nadzieję także czytelnika) na problem uwikłań metateoretycznych kodów, których używamy w analizie obrazów. Zrekonstruowane rodziny kodów są ugruntowane w analizach danych pochodzących z badań autora inspirowanego się symbolicznym interakcjonizmem, jako bazową podstawą teoretyczną analiz wykonanych w konwencji metodologii teorii ugruntowanej. Oczywiście, nie jest to wyczerpująca lista wszystkich rodzin kodowania. Dalsze badania i analizy danych empirycznych mogą je znacznie wzbogacić. W artykule zrekonstruowane zostały rodziny kodowania, które mogą być pomocne dla badacza zorientowanego interakcjonistycznie i interperatywnie, używającego metodologii teorii ugruntowanej do analizy danych wizualnych. Będzie on zainteresowany takimi głównymi pojęciami jak: tożsamości, interakcje oraz działania, procesy, relacje, symbole, perspektywy, subkultury. Będą one ważnym i poszerzonym kontekstem (paradygmatycznym) prezentacji wniosków z jego badań. Na bazie tych pojęć badacz tworzy lub odtwarza istniejące kody i rodziny kodowania, które porządkują jego dane podczas analizy teoretycznej.

Bibliografia

- Ball Mike and Greg Smith (2007) "Technologies of Realism? Ethnographic Uses of Photography and Film", W: Paul Atkinson, Amanda Coffey, Sara Delamont, John Lofland, Lyn Lofland (Red.) *Handbook of Ethnography*, LA, Londyn, New Delhi, Singapore: Sage.
- Berger, John (1972) *Ways of Seeing*, Londyn: Penquin Books.
- Blumer, Herbert (1969) *Symbolic Interactionism. Perspective and Method*. Berkeley, Los Angeles, London: University of California Press.
- Bowen, Glenn A. (2008) "Naturalistic inquiry and the saturation concept: a research note". *Qualitative Research*, Vol. 8, No 1: 137-152.
- Bryant, Antony (2003, January) "A Constructive/ist Response to Glaser [25 paragraphs]". *Forum Qualitative Sozialforschung / Forum: Qualitative Social Research* [On-line Journal], 4(1). Available at: <http://www.qualitative-research.net/fqs-texte/1-03/1-03bryant-e.htm> [Dostęp: 02, 24, 2008].
- Charmaz, Kathy (2006) *Constructing Grounded Theory. Practical Guide Through Qualitative Analysis*. London: Sage.
- Clarke, Adele (2005) *Situational Analysis: Grounded Theory after the Postmodern Turn*. Thousand Oaks, Ca: Sage.
- Cooley, Charles H. (1922) *Human Nature and the Social Order (Revised edition)*. New York: Charles Scribner's Sons.
- Deegan, Mary, Jo (2007) "The Chicago School of Ethnography." W: Paul Atkinson, Amanda Coffey, Sara Delamont, John Lofland, Lyn Lofland (Red.) *Handbook of Ethnography*, LA, London, New Delhi, Singapore: Sage.
- Faulkner, Robert (bez daty) "Improvising on sensitizing concepts." W: Shaffir, William and Antony Puddephatt and Steven Kleinknecht (Red.) (w druku) *Ethnographies Revisited: The Stories Behind the Story*. New York: Routledge.
- Flick, Uwe, Red. (2007) *Using Visual Data in Qualitative Research*. LA, London, New Delhi, Singapore: Sage.
- Glaser Barney i Strauss Anselm L. Strauss (1967) *Discovery of Grounded Theory: Strategies for Qualitative Research*. Chicago : Aldine.
- Glaser, Barney (1978) *Theoretical Sensitivity*. San Francisco: The Sociology Press.
- , (1992) *Basics of Grounded Theory Analysis*. Mill Valley, CA: The Sociology Press.

- , (1998) *Doing Grounded Theory: Issues and Discussions*. Mill Valley, CA: Sociology Press.
- Goffman, Erving (1967/2006) *Rytuał interakcyjny*. Warszawa: PWN.
- Goode, David (2007) *Playing With My Dog Katie. An Ethnomethodological Study of Canine – Human Interaction*. Purdue University Press.
- Holton, Judith (2007) "The Coding Process and Its Challenges", W: Antony Bryant and Kathy Charmaz *The Sage Handbook of Grounded Theory*, LA, London, New Delhi, Singapore.
- Iacocca, Lee and William Novak (1984) *Iacocca – An Autobiography*. The Bantam Dell Publishing Group.
- Kelle, Udo (2005, May). "Emergence" vs. "Forcing" of Empirical Data? A Crucial Problem of "Grounded Theory" Reconsidered [52 paragraphs]." *Forum Qualitative Sozialforschung / Forum: Qualitative Social Research* [On-line Journal], 6(2), Art. 27. Available at: <http://www.qualitative-research.net/fqs-texte/2-05/05-2-27-e.htm> [Dostęp: 01 26,2008].
- Kendall, Judy (1999) "Axial Coding and the Grounded Theory Controversy." *Western Journal of Nursing Research*, 21, no 6: 743-757.
- Konecki, Krzysztof T. (2005) *Ludzie i ich zwierzęta. Interakcjonistyczno – symboliczna analiza społecznego świata właścicieli zwierząt domowych*. Warszawa: Scholar.
- , (2008) "Dotyk i wymiana gestów jako element wytwarzania więzi emocjonalnej. Zastosowania socjologii wizualnej i metodologii teorii ugruntowanej w badaniu interakcji zwierząt i ludzi." *Przegląd Socjologii Jakościowej*, Tom IV Numer 1. Pobrany 05, 2008 (http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/archive_pl.php)
- Lester, Marilyn and Hadden, Stuart C. (1980) "Ethnomethodology and Grounded Theory Methodology. An Integration of Method and Perspective." *Journal of Contemporary Ethnography*, Vol. 9, No. 1: 3 -33.
- Pink, Sarah (2006) *Doing Visual Ethnography*, LA, London, New Delhi, Singapore: Sage.
- Prus, Robert (1996) *Symbolic Interaction and Ethnographic Research*. Albany: State University of New York Press.
- Rock, Paul (2007) "Symbolic Interactionism and Ethnography", W: Paul Atkinson, Amanda Coffey, Sara Delamont, John Lofland, Lyn Lofland (Red.) *Handbook of Ethnography*, LA, London, New Delhi, Singapore: Sage.
- Schubert, Cornelius (2006) "Video Analysis of Practice and Practice of Video Analysis. Selecting field and focus in videography." W: (Red.) Hubert Knoblauch, Bernt Schnettler, Jurgen Raab, Hans Georg Soeffner, *Video*

Analysis: Methodology and Methods. Qualitative Audiovisual Data Analysis in Sociology. Frankfurt am Main: Peter Lang.

Schnettler, Bernt (2008) „Vision and Performance. The sociolinguistic analysis of genres and its application to focussed ethnographic data”. (w druku, *Qualitative Sociology Review*, vol. 4, issue 3).

Shaffir, William and Antony Puddephatt and Steven Kleinknecht (Red.) (w druku) *Ethnographies Revisited: The Stories Behind the Story.* New York: Routledge.

Strauss, Anselm L. (1987) *Qualitative Analysis for Social Scientists*, Cambridge: Cambridge University Press.

Strauss, Anselm, Julie Corbin (1990) *Basics of Qualitative Research*, London: Sage.

Suchar, Charles (1997) “Grounding Visual Research In Shooting Scripts.” *Qualitative Sociology* 20(1): 33-55.

Cytowanie

Krzysztof Konecki (2008) “Wizualna teoria ugruntowana. Rodziny kodowania wykorzystywane w analizie wizualnej.” *Przegląd Socjologii Jakościowej*, Tom IV Numer 3. Pobrany Miesiąc, Rok (http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/archive_pl.php)

Przypisy

ⁱ Artykuł jest wersją referatu przedstawionego na „7th International Conference on Social Science Methodology. Naples, Italy, ISA, RC 33, Logic and Methodology”, sesja pt. “Re-discovering Grounded Theory. Forty Years of the Research Practice”, Septemeber, 1-5, 2008.